

Sygn. akt **III AUa 1707/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Stachowiak

Sędziowie: SSA Ewa Cyran

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr.)

Protokolant: insp.ds.biurowości Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2015 r. w Poznaniu

sprawy **A. H. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W..**

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W..

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 9 czerwca 2014 r. sygn. akt VIII U 1515/14

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz odwołującego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

| | | |
|-------------------------------------|-------------------------|---------------|
| del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans | SSA Wiesława Stachowiak | SSA Ewa Cyran |
|-------------------------------------|-------------------------|---------------|

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 stycznia 2014 roku, znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O., odmówił **A. H. (1)** prawa do emerytury wskazując, iż na dzień 01.01.1999r. odwołujący nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Od powyższej decyzji w przepisany prawem trybie i terminie odwołał się A. H. (1), wnosząc o jej zmianę w całości i przyznanie mu emerytury, bowiem niezasadnie organ rentowy przyjął, iż nie posiada wymaganych 15 – lat pracy w warunkach szkodliwych. Odwołujący domagał się uznania, że okres pracy w (...) Zakładach (...) w Zakładzie w L. od 30.09.1977 r. do 28.02.1978 r., jak i w (...) Gospodarstwa (...) od 1.12.1982 r. do 30.09.2000 r., był okresem pracy wykonywanej przez niego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych, powtarzając stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji i nie znajdując podstaw do jej zmiany, wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2014 r. w sprawie VIII U 1515/14 Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych, zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do emerytury przy obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, począwszy od dnia 1 listopada 2013 r.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołujący A. H. (1) urodził się w dniu (...), wiek (...)lat ukończył w dniu(...) roku, z zawodu jest technologiem procesów chemicznych, posiada wykształcenie wyższe ekonomiczne.

A. H. (1) w dniu 22 listopada 2013 roku złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę. Odwołujący był członkiem OFE, ale w momencie złożenia wniosku o emeryturę złożył oświadczenie o przekazaniu tych środków na środki budżetu. Odwołujący od dnia 1 października 2013 roku pobiera świadczenie przedemerytalne.

Odwołujący legitymuje się okresem zatrudnienia w wysokości 26 lat i 6 miesięcy okresów składkowych i nieskładkowych, wobec wymaganych 25 lat.

Od 18.12.1972r. do 28.02.1978r. A. H. (1) był zatrudniony w (...) Zakładach (...) w Zakładzie w L.. Przyjęty został do pracy początkowo na stanowisko mistrza (majstra) oddziału produkcji kwasu mlekowego. Następnie z dniem 01.09.1976 r. powierzono mu w tym zakładzie obowiązki na stanowisku mistrza oddziału produkcji spirytusu, a od 30.09.1977r. objął obowiązki kierownika oddziału produkcji spirytusu, które wykonywał już do końca zatrudnienia u tego pracodawcy. Na w/w stanowiskach, w poszczególnych okresach zatrudnienia sprawował nadzór i kontrolę, jakości produkcji oraz dozór inżynieryjno-techniczny, a także w zakresie przebiegu poszczególnych etapów produkcji kwasu mlekowego, a następnie spirytusu, jak również osobiście wykonywał czynności na stanowiskach, które jako podstawowe wykonywane były przez podległych mu pracowników, na poszczególnych etapach procesów produkcji kwasu i spirytusu.

W pierwszym okresie dotyczącym pracy, jako majster, obowiązki odwołującego skupione były na wydzielonym w Zakładzie (...) oddziale produkcji kwasu mlekowego, który wytwarzany był właśnie w zakładzie w L., a który wykorzystywany był przez przemysł spożywczy. Ten oddział był osobnym działem produkcji Zakładów (...), wykorzystywane były na nim inne urządzenia i pracowali tam inni pracownicy, niż przy produkcji spirytusu. Z racji posiadanego wykształcenia, jako technolog procesów chemicznych, odwołujący został przyjęty na stanowisko majstra – był to odpowiednik stanowiska określanego obecnie, jako mistrz i do obowiązków osoby, która takie stanowisko zajmowała, należało nadzorowanie pracy tzw. systemu 4-ro brygadowego. Odwołujący na tym stanowisku podlegał kierownikowi działu produkcji. Jako mistrz nie przebywał w żadnym biurze, czy wydzielonej części oddziału, lecz jego praca odbywała się pomiędzy stanowiskami podlegających mu pracowników, wchodzących w skład brygad. Pracownikami, którzy podlegali jego nadzorowi byli np. pracownicy zajmujący stanowisko aparatuowego filtrów przy obsłudze fermentacji mlekowej, aparatuowego rozszczepiania mleczanów wapnia kwasem siarkowym, aparatuowego zagęszczania kwasu mlekowego, fermentowego, jak również pompowy, czy inni pracownicy na poszczególnych etapach produkcji tego kwasu. Proces produkcji tego kwasu miał swoje miejsce w toku jednej zmiany, był to proces bardzo zmienny, bo w trakcie jego trwania zmieniały się parametry w zależności od tego, jaki to był etap produkcji.

Ubezpieczony miał określony na piśmie zakres czynności i obowiązków, które jako pracownik nadzoru inżynieryjno - technicznego wykonywał. Główny ciężar jego obowiązków był nastawiany na kontrolowanie przebiegów procesów technologicznych, w niewielkim zakresie zajmował się sprawami biurowymi i administracyjnymi. Poza stwierdzeniem np. na podstawie listy obecności stanu pracujących na zmianie osób, inne czynności tego typu wykonywał po zakończeniu pracy w formie tzw. meldunku po zakończeniu pracy na danej zmianie. Prawidłowość procesu produkcji mlekowego, podobnie jak i przy produkcji spirytusu, musiała być kontrolowana na poszczególnych etapach i przeprowadzane były w związku z tym próby i badania wyrobu, w pełnym zakresie na zmianach dziennych

wykonywali to pracownicy laboratorium, a np. na zmianach popołudniowych czy nocnych, pobieraniem takich prób zajmował się właśnie mistrz. Ocena międzyoperacyjna tych prób należała wówczas do odwołującego, a szczegółowe badania laboratoryjne wykonywane były później przez laboratorium. Odwołujący, jako mistrz musiał kontrolować prawidłowość wykonywania pracy przez poszczególnych pracowników, a także działanie poszczególnych urządzeń i obsługę tych urządzeń przez pracowników. Musiał też stwierdzić, czy dostarczone produkty zostały pobrane, czy zostały one prawidłowo przygotowane i wykorzystane w procesie.

Zakład w L. był w miarę nowoczesnym zakładem, jednakże nie był wówczas jeszcze zautomatyzowany. Wszystkie urządzenia, które tam pracowały były mechaniczne, a zatem był na takim oddziale hałas wynikający z pracy mieszadeł, pomp, przekładni itp. Poza tym było duże zawilgocenie, unosiły się opary kwasu mlekowego, który był wytwarzany w procesie produkcyjnym. Odwołujący swoje czynności wykonywał bezpośrednio na miejscu, więc był tak samo narażony na działanie tych wszystkich warunków, podobnie jak podlegający mu pracownicy.

Gdy został skierowany do pracy, jako mistrz na oddziale produkcji spirytusu, to praktycznie zakres jego pracy pokrywał się z tym, co robił dotychczas, z tą tylko różnicą, że na tym oddziale produkowany był spirytus. Stanowiska poszczególnych pracowników pokrywały się, m.in. byli też aparatowi, z tym, że związani z produkcją stricte spirytusu, a więc był aparatowy urządzeń destylacyjnych czy deflegmatorowych. Tu również zarówno pracownicy, jak i nadzorujący ich pracę odwołujący, narażeni byli na hałas, wilgoć, zapach spirytusu. Podobnie jak na poprzednim oddziale, zakres czynności administracyjnych dla mistrza czy potem już kierownika oddziału, nie obejmował takich czynności, które absorbowałoby go przez cały dzień. Odwołujący wykonywał je głównie po zakończeniu dnia, bo dopiero wtedy, już po zakończeniu całego procesu, trzeba było odnotować wszystkie wyniki, parametry i złożyć z tego sprawozdanie.

Zakład (...) był zakładem działającym przez cały rok, nie tylko sezonowo, a nawet, jeżeli był jakiś okres przestoju w produkcji, to wykorzystywany był on głównie do realizacji urlopów bądź do wykonania niezbędnych remontów, napraw, przeglądów. W tym czasie odwołujący także musiał być obecny, doglądać napraw i sprawdzać prawidłowość działania urządzeń, itp.

Od 01.12.1982r. A. H. (1) zatrudniony został w (...), która w tym okresie - obok gospodarstw rolnych - posiadała również gorzelnię, mieszczącą się w gospodarstwie (...). W części odwołujący mógł, pracując na stanowisku kierownika gorzelni, wykorzystać swoje doświadczenie z zakładu w L., bo tutaj również prowadzone były procesy destylacyjne i fermentacji. Różnicą było to, że odbywało się jeszcze przygotowanie zacieru oraz poddawanie go fermentacji i destylacji. Gorzelnia zatrudniała tylko kilku pracowników, przeciętnie 4-5, każdy z nich zatem pracował przy konkretnym etapie produkcji, przy czym rozróżnienie było jedynie, czy było to urządzenie destylacyjne, które obsługiwał aparatowy urządzenia destylacyjnego, czy fermentowe, dodatkowo też odpowiedzialne stanowisko miał palacz kotła parowego, wykorzystywanego przy fermentacji. Różnica polegała na tym, że w gorzelni proces był ciągły i uzależniony był od konieczności zakończenia takiego procesu, bo nie można było zrobić np. zacieru i zostawić go do dnia następnego, gdyż straciłby wymagane właściwości. Tutaj również czynności administracyjne odwołujący wykonywał już po zakończeniu dnia pracy i nie zajmowało mu to sporo czasu.

Gorzelnia w gospodarstwie w G. pracowała praktycznie przez cały rok, bo wykorzystywana była również do przerobu melasy, która również była składnikiem do produkcji spirytusu. W gorzelni warunki również były trudne, bo tu również w całym zakładzie występował hałas, duża wilgotność, opary z fermentacji itp.

Zatrudnienie odwołującego w powyższych zakładach pracy w opisanej formie miało charakter stały i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego, który pozwolił ustalić mu powyższy stan faktyczny i tym samym mając na uwadze dokonane ustalenia, Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie A. H. (1) okazało się zasadne i zasługujące na uwzględnienie.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przywołał treść art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z § 4 ust. 1 w/ w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Przepisy te wskazują, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1949 r., przysługuje emerytura, jeżeli spełniają łącznie następujące warunki:

- 1) osiągną wiek emerytalny wynoszący, co najmniej 60 lat dla mężczyzn,
- 2) na dzień 1.01.1999 r. osiągną 25 letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.
- 3) nie przystąpią do OFE, a jeżeli do tego funduszu przystąpią, złożą wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe przepisy oraz po zapoznaniu się ze zgromadzonym w toku postępowania materiałem dowodowym ustalił ponad wszelką wątpliwość, iż w niniejszej sprawie odwołujący A. H. (1) osiągnął wymagany prawem wiek (60 lat) oraz okres zatrudnienia (min. 25 lat), złożył też oświadczenie o przekazaniu środków z rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, na dochody budżetu państwa. Okolicznością wymagającą rozważenia było natomiast, czy odwołujący spełnił warunek świadczenia pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w okresie, co najmniej 15 lat. W tym zakresie sporny był okres pracy odwołującego w (...) Zakładach (...) - Zakład w L. od 18.12.1972 r. do 28.02.1978 r. oraz w (...) Gospodarstwo (...) od 01.12.1982 r. do 31.12.1998 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, a w szczególności z przesłuchania odwołującego oraz zeznań świadków, odwołujący w spornych okresach zajmował stanowiska mistrza (majstra) oddziału produkcji kwasu mlekowego, mistrza oddziału produkcji spirytusu, dozoru produkcyjnego oraz kierownika gorzelni. Zakres jego obowiązków na powyższych stanowiskach zasadniczo pokrywał się w obu zakładach pracy.

Zdaniem Sądu Okręgowego charakter prac wykonywanych przez odwołującego w (...) Zakładach (...) w L. od 18.12.1972 r. do 28.02.1978 r. oraz w (...) Gospodarstwo (...) od 01.12.1982 r. do 31.12.1998 r., pozwala zaliczyć je do prac w szczególnych warunkach określonych w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w wykazie A, Dziale XIV pkt 24, tj. kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Sąd Okręgowy stwierdził także, że zatrudnienie odwołującego w powyższych zakładach pracy w opisanym formie miało charakter stały i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odwołujący wykonywał czynności kontrolne i nadzorcze na wydziałach, na których podlegli mu pracownicy wykonywali prace wymienione w wykazie do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, tj. prace przy produkcji estrów, alkoholi, aldehydów, ketonów, eterów, tlenków organicznych i chlorowcopochodnych organicznych, produkcja kwasów organicznych i bezwodników kwasów organicznych oraz produkcja soli kwasów organicznych, produkcja i przetwórstwo związków aromatycznych, produkcja płynów hamulcowych i chłodniczych (wykaz A, Dział IV pkt 33 rozporządzenia z dnia 07.02.1983r.) oraz prace niezautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego (wykaz A, Dział XIV, ust. 1 rozporządzenia), jak również prace na stanowiskach szczegółowo wymienionych w zarządzeniu nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31.03.1988r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.Urz.MRLiGŻ Nr 2, poz. 4-5), w wykazie A, dziale IV, poz. 33, ust. 4, pkt 1-4, tj. aparaturowego urządzeń destylacyjnych, aparaturowego produkcji spirytusu, fermentowego i robotnika obsługi

fermentacji mlekowej i filtrów, jak również w wykazie A, dziale XIV, pkt 1 poz. 4, tj. prace niezautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego: palacz.

W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy stwierdził, że ustalił, charakter pracy świadczonej przez A. H. (1) odpowiadał w istocie wymogom określonym przez ustawodawcę, a wykonywane przez niego dodatkowe obowiązki związane z nadzorem podległych mu pracowników i prawidłowym przebiegiem procesu produkcyjnego, mieszczą się w pojęciu wykonywania kontroli jakości produkcji i dozoru inżynierjno-technicznego na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Oceniając zatem, czy odwołujący spełnił ustawową przesłankę przepracowania, co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, Sąd Okręgowy stwierdził, że należało uznać, iż organ rentowy niezasadnie odmówił zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach spornego okresu zatrudnienia.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie wskazanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu prawo do emerytury przy obniżonym wieku od dnia 1 listopada 2013 roku, tj. pierwszego dnia miesiąca, w którym złożono wniosek o przedmiotowe świadczenie.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany organ rentowy.

Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U 2009, Nr 153 poz. 1227 z późn.zm),
- naruszenie przepisów o postępowaniu, tj. art. 233 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1964, Nr 43 poz. 296 z późn.zm) przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wyciągnięcie wniosków niezgodnych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego na skutek przyjęcia za podstawę ustaleń w sprzeczności z zeznaniami świadków i samego odwołującego przyjmując, że odwołujący pracował stale, w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szkodliwych pomijając okoliczności związane z koniecznością wykonywania czynności administracyjnych,
- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części zeznań świadków, z których wynika, że odwołujący nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracy w warunkach szkodliwych.

Wskazując na powyższe zarzuty, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W odpowiedzi na apelację A. H. (1) reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż bezsporne w przedmiotowej sprawie jest to, że odwołujący A. H. (1) obecnie spełnia wymogi określone w art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 – t.j.- dalej ustawa emerytalna)), tj. osiągnął wiek emerytalny przewidziany w art. 32 cytowanej ustawy (30 sierpnia 2012 r. ukończył 60 lat), posiada wymagany okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 cytowanej ustawy, tj. co najmniej 25 lat dla mężczyzn (łączy staż odwołującego wynosił 26 lat, 6 miesięcy okresów składkowych i nieskładkowych) oraz złożył wniosek o przekazanie

środków zgromadzonych w otwartym funduszu emerytalnym na środki budżetu państwa (patrz: art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej).

Szczegółowe warunki przyznania prawa do wcześniejszej emerytury określa rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983 r. nr 8, poz. 43 ze zm. – dalej rozporządzenie, albo rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.), które zachowuje moc obowiązującą również pod rządami ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W myśl § 2 ust. 1 przedmiotowego rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Ust. 2 § 2 cyt. rozporządzenia stanowi, iż w/w okresy stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach (...).

Zgodnie z § 4 rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki - osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia (zgodnie z § 3 cyt. rozporządzenia - 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn), w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Istotne jest, że zgodnie z § 2 ust. 1 ww. rozporządzenia - okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Kwestia ta była wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który wyjaśniał, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r., III UK 92/11, LEX nr 1215158).

W niniejszej sprawie znajdzie także zastosowanie pomocniczo, wprawdzie obecnie nieaktualne, jednakże obowiązujące w okresie spornym zarządzenie nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. Urz. MRiRW.1988, nr 2, poz. 4 – dalej zarządzenie nr 16).

Mając na uwadze powyższe przepisy oraz ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy, wskazać należy, iż właściwie Sąd I instancji zakreślił spór w przedmiotowej sprawie, który ograniczał się do ustalenia, czy odwołujący A. H. (1) w okresie 18.12.1972 r. do 28.02.1978 r. pracując w (...) Zakładach (...) – Zakład w L. (dalej (...)) oraz w okresie od 01.12.1982 r. do 31.12.1998 r. pracując w (...) – Gospodarstwo (...) wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przez co okres ten może mu zostać zaliczony do stażu pracy w szczególnych warunkach i tym samym legitymuje się on co najmniej 15 letnim stażem pracy w szczególnych warunkach i spełnia tym samym wszystkie przesłanki do przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury, zgodnie ze wskazanymi powyżej przepisami.

Apelujący organ rentowy podkreślał w apelacji, iż nie można uznać, iż A. H. (1) w okresach spornych pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, bowiem do obowiązków odwołującego należał także szereg czynności administracyjnych (raportowanie, doręczenie próbek do laboratorium, organizowanie napraw maszyn w czasie przestoju). Tymczasem Sąd Okręgowy przyjął, że zatrudnienie odwołującego miało charakter stały i w pełnym wymiarze czasu pracy, a obowiązki swoje odwołujący wykonywał w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny, po przeanalizowaniu treści zgromadzonego materiału dowodowego i zarzutów podniesionych w apelacji stwierdza, iż w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji.

Treść cytowanych przepisów jednoznacznie wskazuje, że wyłącznie okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Oczywistym jest zatem to, że wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach. W rozpoznawanej sprawie kwestią wymagającą oceny nie było jednak to, ile godzin odwołujący efektywnie świadczył pracę, ale to, czy rodzaj świadczonej przez niego pracy odpowiadał definicji (istocie) pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Doniosły był zatem zakres powierzonych odwołującemu obowiązków.

Od powyższej reguły są bowiem wyjątki, wynikające z ukształtowanego w orzecznictwie jednolitego stanowiska, z którego wynika, iż można przyjąć, że ubezpieczony zatrudniony na stanowisku kierowniczym, nadzorujący prace osób zatrudnionych na stanowiskach pracy uznawanych za pracę w warunkach szczególnych, wykonujący poza czynnościami nadzorczymi także określone czynności administracyjne, jest uznawany również za osobę pracującą w warunkach szczególnych. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (m.in. wyrok z dnia 17 stycznia 2012 r., I UK 189/11, LEX nr 1125264, postanowienie z dnia 3 lipca 2012 r., II UK 49/12, LEX nr 1647027, wyrok z dnia 24 listopada 2011 r., I UK 164/11, LEX nr 1135989, wyrok z dnia 29 czerwca 2011, III UK 3/11, LEX nr 966816) można bowiem uznać daną osobę pracującą w szczególnych warunkach w 70-80% swojego czasu pracy, za osobę pracującą w pełnym wymiarze czasu pracy – jeśli osoba ta pracuje na stanowisku pracy wymienionym w wykazie A, załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., Dział XIV, poz. 24, czyli sprawuje nadzór nad pracownikami pracującymi w szczególnych warunkach. Charakter pracy na tym stanowisku wymaga, poza bezpośrednim nadzorem procesu produkcji, wykonywania innych czynności, w tym szeroko rozumianych czynności administracyjno-zarządzających, polegających na wykonywaniu pracy umysłowej i biurowej, która nie musi być wykonywana w szkodliwym środowisku. To stanowisko z zasady obejmuje zatem, poza bezpośrednim nadzorem nad stanowiskami pracy w szczególnych warunkach, także wykonywanie czynności administracyjno-zarządzających, które same w sobie nie należą do prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W tym zakresie wypowiedział się także Sąd Najwyższy stwierdzając, że jeśli czynności ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżynieryjno-technicznego wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanym z określoną w pkt 24, działu XIV, wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, kontrolą lub dozorem inżynieryjno-technicznym, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu, niezależnie od tego ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni dozór pracowników, a ile na inne czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część, takie jak sporządzanie związanej z nim dokumentacji (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., II UK 31/09, LEX nr 559949).

Objęcie nadzorem lub kontrolą, o których mowa w pkt 24, Działu XIV, wykazu A rozporządzenia dnia 7 lutego 1983 r., także innych niż wymienione w wykazie A prac, nie wyłącza zakwalifikowania samego nadzoru lub kontroli, jako pracy w szczególnych warunkach, jeżeli te inne (podlegające dozorowi lub kontroli) prace nie są na danym oddziale lub wydziale podstawowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007 r., I UK 111/07, LEX 375689). Z kolei w innym orzeczeniu Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że osoba wykonująca dozór inżynieryjno-techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca, w zakresie jej obowiązków musi być przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., I UK 195/07, LEX nr 488873).

Sąd Apelacyjny w tym miejscu wskazuje także na stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2009 roku, II UK 333/08 (LEX nr 1001310), z którego wynika, iż uwzględnienie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej wymaganej do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym - następuje po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i stale szkodliwego zatrudnienia, tyle, że ocena prawna tych ustaleń powinna być racjonalna, bez stosowania "aptekarskiej" miary lub "stopera w rękę". Dlatego też ewentualne inne czynności wykonywane przez ubezpieczonego, w przedmiotowej sprawie np. raportowanie, czy dostarczanie próbek do laboratorium, nie mają wpływu na okoliczność, iż praca wykonywana była w warunkach szczególnych.

Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Apelacyjny stwierdza, że z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego jasno wynika, że do obowiązków odwołującego w (...), gdzie w okresie spornym od 18.12.1972 r. do 28.02.1978 r. zatrudniony był na następujących stanowiskach:

- mistrz (majster) oddziału produkcji kwasu mlekowego – od 18.12.1972 r. do 20.08.1976 r.
- mistrz oddziału produkcji spirytusu – od 20.08.1976 r. do 30.09.1977 r.,
- kierownik oddziału produkcji spirytusu – od 30.09.1977 r. do 28.02.1978 r.

(łącznie **5 lat, 2 miesiące i 11 dni**).

należał m.in.: nadzór i kontrola jakości produkcji oraz dozór inżynieryjno-techniczny oraz nadzór nad przebiegiem poszczególnych etapów produkcji kwasu mlekowego, a następnie spirytusu. Sąd Apelacyjny podziela także ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, że odwołujący osobiście wykonywał czynności na stanowiskach, które jako podstawowe wykonywane były przez podległych mu pracowników, na poszczególnych etapach procesów produkcji kwasu i spirytusu.

Zważyć bowiem należy, że odwołujący kierował działalnością oddziału produkcji kwasu mlekowego w tym bezpośrednio uczestniczył przy prowadzeniu prób i badań wyrobów, kontrolował obróbki surowców i nadzorował obsługę faz produkcyjnych i średni dozór produkcyjny. Odwołujący bezpośrednio dozorował także prace robotnika obsługi fermentacji mlekowej i filtrów, aparatuowego rozszczepiania mleczanu wapnia kwasem siarkowym, aparatuowego wytrącania i usuwania metali ciężkich z kwasu mlekowego i aparatuowego zagęszczania kwasu mlekowego, a także sam obsługiwał urządzenia do produkcji kwasu mlekowego. Podobne zadania wykonywał na oddziale produkcji spirytusu. Do odwołującego oprócz nadzoru należała obsługa całego procesu produkcyjnego, w tym przede wszystkim aparatu.

Istotne jest to, że jako mistrz, a później kierownik odwołujący nie przebywał w żadnym biurze, czy wydzielonej części oddziału, lecz jego praca odbywała się pomiędzy stanowiskami podlegających mu pracowników, wchodzących w skład brygad. Zasadnym było zatem przyjęcie, iż z racji tego, że odwołujący swoje czynności wykonywał bezpośrednio na miejscu, był on tak samo narażony na działanie szkodliwych czynników, podobnie jak podlegający mu pracownicy. Na powyższą okoliczność wskazywali m.in. świadek H. W. (k.31v) i S. P. (k. 32v).

Sąd Apelacyjny nie widzi podstaw także do podważenia tego, że odwołujący pracując w Gospodarstwie (...), w okresie od 1.12.1982 r. do 31.12.1998 r. (16 lat i 1 miesiąc), jako kierownik gorzelnii, w której był wytwarzany spirytus surowy z płodów rolnych lub produktów ubocznych zawierających skrobię albo cukry, był także narażony na działanie szkodliwych czynników związanych z procesem produkcji. Brak jest podstaw, w ocenie Sądu Apelacyjnego, do kwestionowania tego, że odwołujący czynności administracyjne wykonywał po zakończeniu dnia swojej pracy. Należy mieć na uwadze, że produkcja w gorzelnii charakteryzowała się tym, iż trwała przez 12 miesięcy w roku, we wszystkie dni tygodnia. Odwołujący był stale, tj. powyżej 10 godzin dziennie obecny przy produkcji, bowiem odpowiadał on za całą produkcję oraz za bezpieczeństwo pracowników oraz prawidłowe funkcjonowanie maszyn i instalacji. W tym czasie podlegali mu i byli objęci jego dozorem pracownicy na stanowiskach związanych z produkcją alkoholi, w tym aparatowy urządzeń destylacyjnych, zacierowy i palacz. Czynności kontrolno – nadzorcze wykonywał bezpośrednio

w pomieszczeniach, gdzie prowadzona była produkcja. Potwierdził to chociażby świadek B. K. zeznając, że „praca odwołującego polegała na tym, że stale był na gorzelnii i wykonywał swoje czynności między stanowiskami pracy” (k. 31). Podobnie zeznawał świadek A. P. (k. 32).

Z uwagi na powyższe, brak podstaw – w ocenie Sądu Apelacyjnego - do kwestionowania ustaleń dokonanych przez Sąd I Instancji. Sąd ten w sposób prawidłowy przeprowadził ocenę zgromadzonego materiału dowodowego. Wszystkie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji znalazły swoje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym i Sąd Apelacyjny w pełni podziela te ustalenia, a także przyjmuje je za własne. Sąd pierwszej instancji właściwie skoncentrował materiał dowodowy, który ocenił na podstawie jego wszechstronnego rozważenia. Wszechstronnego, a więc polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników postępowania i ich prawidłowej interpretacji, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Dokonując tej oceny Sąd Okręgowy w żadnej mierze nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. Tym samym podnoszony przez apelujący organ rentowy zarzut kwestionujący prawidłowość ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji jest niezasadny.

Podkreślić należy z całą stanowczością, iż fakt, że odwołujący w spornym okresie także zajmował się częściowo pracą administracyjno - biurową, nie zmienia tego, iż pracował on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Należy odróżnić bowiem czynności administracyjno - biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem inżynieryjno - technicznym, stanowiące jego immanentną cechę, od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990). W ocenie Sądu Apelacyjnego wymienione przez organ rentowy czynności administracyjno - biurowe wykonywane przez odwołującego zarówno w okresie pracy w (...) jak i w Gospodarstwie (...), miały ścisły związek z kontrolą produkcji i dozorem inżynieryjno-technicznym w tychże zakładach pracy, gdyż zmierzały do zapewnienia produkcji o określonej jakości i stanowiły integralną część tej kontroli i dozoru.

Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny stwierdza, że w przypadku odwołującego czynności kontrolne i nadzorcze wykonywane były na wydziałach, na których podlegli mu pracownicy wykonywali prace wymienione w wykazie A, załącznika nr 1 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w związku z pomocniczo stosowanym zarządzeniem nr 16, w którym szczegółowo wskazano, jakie stanowiska pracy uznawane są za stanowiska pracy szkodliwe – Dział IV poz. 33 – rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. I tak w zarządzeniu nr 16, w załączniku nr 1 wskazano na następujące stanowiska pracy w przemyśle spirytusowym i drożdżowym - Dział IV. W chemii, poz. 33 – Produkcja estrów, alkoholi, aldehydów, ketonów, eterów, tlenków organicznych i chlorowcopochodnych organicznych, produkcja kwasów organicznych i bezwodników kwasów organicznych oraz produkcja soli kwasów organicznych, produkcja i przetwórstwo związków aromatycznych, produkcja płynów hamulcowych i chemicznych:

1. aparaty urządzeń destylacyjnych
2. aparaty produkcji spirytusu
3. fermentowy
4. robotnik obsługi fermentacji mlekowej i filtrów
5. aparaty rozszczepiania mleczaanu wapnia kwasem siarkowym
6. aparaty wytrącania i usuwania metali ciężkich z kwasu mlekowego
7. aparaty zagęszczania kwasu mlekowego.

Bezspornie odwołujący nadzorował prace osób zatrudnionych na tychże stanowiskach.

Odwołujący także nadzorował prace określone w wykazie A, Dział XIV, ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w zw. z zarządzeniem nr 16 - w wykazie A, dziale XIV, pkt 1 poz. 4, tj. prace niezautomatyzowane palaczy i

rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego (tj. prace niezautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego: palacz).

Z powyższego wynika, iż nawet jeżeli, odwołujący wykonywał również poza podstawowymi obowiązkami, czynności biurowo – administracyjne, to można je zaliczyć do okresu pracy w szczególnych warunkach. W sytuacji bowiem, tak jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie, gdy dozór inżynieryjno-techniczny jest pracą w szczególnych warunkach i praca polegająca na dozorze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie ma potrzeby ustalania, ile czasu pracownik poświęcał na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które również były związane z tym dozorem, w tym na czynności administracyjne.

W świetle tych okoliczności należy stwierdzić, iż odwołujący pracował w szczególnych warunkach w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, gdyż świadczona przez wnioskodawcę praca może być uznana za pracę wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Należy zatem przyjąć, że A. H. (1) legitymuje się 15-letnim okresem wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, że apelacja organu rentowego jest bezzasadna i w związku z tym podlega ona oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. w sentencji niniejszego wyroku.

O kosztach Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie 2 wyroku przy uwzględnieniu treści art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

| | | |
|-------------------------------------|-------------------------|---------------|
| del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans | SSA Wiesława Stachowiak | SSA Ewa Cyran |
|-------------------------------------|-------------------------|---------------|